



O Nowoborkowskiej w Wawrze



Od kilku lat staraniem władz naszej Dzielnicy prowadzone są prace nad projektem i budową ulicy Nowoborkowskiej (połączenia Starej Miłosny z Al. Dzieci Polskich). W minionym tygodniu zostało wreszcie wydane pozwolenie na budowę tej inwestycji. Wydawałoby się, że jedynym problemem będzie już tylko wygospodarowanie środków finansowych w ZDM-ie. Zarząd naszej Dzielnicy od kilkunastu tygodni czyni intensywne naciski na wiceprezydenta Jacka Wojciechowicza, aby w roku przyszłym zbudować choć „nasz” fragment, czyli od Starej Miłosny do ul. Kociszewskich.

Niestety, okazało się, że planowana inwestycja jest solą w oku kilku radnych i grupy mieszkańców Międzyziesia. W dniu 15 września nawet odbyła się w tej sprawie nadzwyczajna sesja Rady tej dzielnicy. Co prawda, główne protesty skierowane zostały przeciw dalszemu przebiegowi ulicy (w ramach tej inwestycji miała być zmodernizowana cała Al. Dzieci Polskich oraz wykonany tunel pod torami kolejowymi), ale były też próby zablokowania naszego – wesółowskiego – odcinka. Przytaczano np. argument, że planowana ulica,

będzie przecinała naturalne szlaki migracyjne łosi... Starszym mieszkańcom Osiedla Stara Miłosna, pewnie na myśl zaraz przyjdzie początek lat 90-tych, kiedy m.in. takimi argumentami grupy „ekologów” z Anina omal nie doprowadziły do całkowitego zatrzymania budowy Osiedla. I nic dziwnego, bo wśród obecnie protestujących prym wiodą te same osoby, skupione wokół osoby radnego Andrzeja Krasnowolskiego.

Co prawda, obecnie główne protesty dotyczą koncepcji tunelu pod torami kolejowymi i dalszego przebiegu trasy ul. Zwoleniską w stronę Wału Miedzeszyńskiego. Ale łatwo sobie wyobrazić, że przy obecnych cięciach budżetowych, ZDM z radością przyjmie do wiadomości fakt, iż jedna z jego inwestycji budzi tak wielki sprzeciw społeczny, więc może nie będzie potrzeba realizować jej już teraz...

Na szczęście spora część radnych i Zarząd Dzielnicy Wawer stoją na stanowisku, że skoro i tak tą ulicą jeżdżą codziennie tysiące samochodów, to lepiej, żeby jeździły płynnie, bez korków, a piesi chodzili bezpiecznie po szerokich i oświetlonych chodnikach. Pozostaje nam mieć nadzieję, że decydujący o budżecie inwestycyjnym radni Rady Warszawy też podzielą to stanowisko.

Marcin Jędrzejewski

„Cyraneczka” w sądzie



W dniu 14 września odbyło się drugie posiedzenie sądu w sprawie z powództwa m. st. Warszawy przeciwko ZBDJiW sp. z o.o. (Spółka Ziemiska) o wydanie oczyszczalni ścieków „Cyraneczka”. Przedstawiciele m. st. Warszawy złożyli wnioski o powołanie biegłych, którzy określą jakie tereny powinny być przypisane do oczyszczalni, aby zapewnić jej bezpieczne funkcjonowanie, oraz zweryfikują wielkość roszczeń m. st. Warszawy z tytułu zwrotu poniesionych kosztów oraz bezumownego korzystania i czerpania zysków przez ZBDJiW z oczyszczalni „Cyraneczka”. Zgodnie z przewidywaniami pełnomocnik spółki wnioskował o oddalenie pozwu, co nie zostało przez sąd uwzględnione.

Obecni na sali rozpraw z dużym zdumieniem przyjęli informację, że Zrzeszenie Właścicieli Mieszkań i Domów Jednorodzinnych w osobach członków zarządu p. Pawlika i p. Oczkowskiego złożyło do sądu wniosek o pozostawienie oczyszczalni „Cyraneczka” w majątku Spółki Ziemskiej. Dla mnie również taki wniosek jest zaskakujący, ponieważ byłem świadkiem podejmowania w dniu 19.05.2007 r. przez Walne Zebranie Zrzeszenia uchwał zobowiązujących Zarząd Zrzeszenia do działań skutkujących komunalizacją oczyszczalni „Cyraneczka”. Złożenie tego wniosku

jest niezgodne z interesem mieszkańców osiedla Stara Miłosna, a także sprzeczne z wolą Walnego Zebrania Zrzeszenia. Widocznie zdaniem pp. Pawlika i Oczkowskiego to ich fanaberie, a nie uchwały Walnego Zebrania są stanem obowiązującym. Arogancja tych osób jest porażająca. Piszą o dbałości o interes mieszkańców pomimo, że mieszkańcy (1300 osób) swoje zdanie na temat „Cyraneczki” wyrazili w liście otwartym do Prezydenta m. st. Warszawy z żądaniem natychmiastowej komunalizacji oczyszczalni „Cyraneczka”. Co Wy na to – mieszkańcy Starej Miłosny – właściciele oczyszczalni i innych składników majątku wspólnego?

Józef Wojtaś

Nowe skwery i place zabaw

Zarząd Dzielnicy Wesola przyjął do realizacji program budowy osiedlowych skwerów oraz otwartych placów zabaw, polegający na zorganizowaniu po jednym nowym obiekcie na każdym z czterech osiedli dzielnicy. W ramach tego programu 30 maja br., został oddany do użytkowania ogólnodostępny plac zabaw usytuowany na osiedlu Plac Wojska Polskiego (przy Szkole Podstawowej nr 174) o powierzchni 2300 m².

Ponadto udało się pozyskać działki usytuowane na osiedlach Centrum (przy ul. Akacjowej) i Zielona (przy ul. Warszawskiej). Zmierzają ku końcowi prace projektowe osiedlowych skwerów oraz otwartych placów zabaw dla wyżej wymienionych lokalizacji.

Jednocześnie pomyślnie zakończono negocjacje między Zarządem Dzielnicy Wesola a Zarządem Zespołu Budowy Domów Jednorodzinnych i Wielorodzinnych Sp. z o.o., w rezultacie których spółka bezpłatnie użyczyła miastu istniejący już plac zabaw na osiedlu Stara Miłosna (przy ul. Jana Pawła II). Jeszcze w tym roku dla tego placu zabaw zostaną zakupione nowe i nowoczesne zabawki oraz będą wykonane gruntowne prace pielęgnacyjne i remontowe.

Nadal trwają rozmowy w sprawie pozyskania drugiej działki pod budowę placu zabaw w Osiedlu Stara Miłosna (przy ul. Jeździeckiej, w pobliżu poczty).

Jarosław Szymkowski
Wydział Oświaty i Wychowania
Urząd Dzielnicy Wesola

Zapraszamy do Sandomierza

Już w październiku kolejna wycieczka Stowarzyszenia Sądzińskiego. Tym razem proponujemy wyjazd do Sandomierza. Wyjazd planowany był pierwotnie na termin 16-18 października, niestety pokrył się z organizowanymi obchodami 10-lecia naszego Stowarzyszenia. Dlatego też musimy znaleźć nowy termin, najprawdopodobniej będzie to tydzień później. Jednak dopóki nie potwierdzimy szczegółów, nie możemy przyjmować zgłoszeń. Dlatego zachęcamy wszystkich zainteresowanych tym wyjazdem, do regularnego odwiedzania strony internetowej Stowarzyszenia Sądzińskiego www.staramilosna.org.pl. Jeszcze pod koniec września zostaną tam opublikowane wszystkie szczegóły programu, termin, kwota wpisowego oraz tryb zgłoszeń. Za zmiany serdecznie przepraszamy a wszystkich już teraz zapraszamy do udziału.

Marcin Jędrzejewski